

Fakty, poglądy i komentarze ekspertów

WYNIKI MASOWYCH BADAŃ ANKIETOWYCH PROWADZONYCH W POLSCE PRZEZ FIRMĘ EXXON MOBIL MÓWIĄ WIELE NIE TYLKO O NASZYM RYNKU OLEJOWYM, LECZ TAKŻE O JEGO MOTORYZACYJNYM I EKOLOGICZNYM KONTEKŚCIE



W maju i czerwcu tego roku, podczas objazdowej imprezy Mobil 1 Tour w sześciu polskich miastach (Bydgoszcz, Toruń, Zielona Góra, Leszno, Częstochowa, Tarnów), na pytania ankietowanych odpowiedzieli ponad 1800 kierowców samochodów osobowych, a w trakcie 17. Trakterskich Spotkań w Krakowie – również ponad 300 kierowców ciężarówek. Pytano ich między innymi o to, jakie wykroczenia drogowe uważają za najgroźniejsze, czy są przygotowani do udzielania pierwszej pomocy ofiarom wypadków, jak dbają o swoje pojazdy i co sądzą o ekologicznych uwarunkowaniach motoryzacji.

Wynikami tych badań poświęcono zorganizowaną przez Exxon Mobil Poland 6 października br. w Warszawie konferencję prasową, na którą zaproszono ekspertów reprezentujących instytucje zainteresowane różnymi aspektami bezpieczeństwa i sprawności ruchu drogowego.

Nadmierna prędkość pojazdów jest najpoważniejszym niebezpieczeństwem na naszych drogach według aż 42 pro-

cent ankietowanych kierowców, a równocześnie niemal połowa z ogólnej ich liczby przyznała się do popełniania tego wykroczenia. Zjawisko można więc uznać za nagminne, lecz zdaniem nadkomisarza Marcina Książkiewicza z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, zarówno media, jak i opinia publiczna traktują tę sprawę nazbyt schematycznie, główny środek zaradczy upatrując w zaostrzeniu kar. Takie rozwiązanie wprowadzono też ostatnio w kilku państwach Unii Europejskiej, jednak bez wyraźnych pozytywnych skutków. Polska policja nie domaga się zmiany regulacji prawnych obowiązujących w tym zakresie, wychodząc z założenia, iż lepsze efekty wychowawcze przynosi nieuchronność, a nie drastyczność kary. Poza tym samo pojęcie „nadmiernej prędkości” jest mało precyzyjne, gdyż nawet prędkość dozwolona przepisami okazuje się przyczyną poważnych wypadków, jako nadmierna w stosunku do panujących warunków, stanu technicznego pojazdu i umiejętności kierowcy.

Na temat tych właśnie umiejętności wypowiadał się też Zbigniew Szewc, były zawodnik w sportach motorowych, a obecnie instruktor doskonalenia techniki jazdy. W jego ocenie ich przeciętny poziom w Polsce jest bardzo niski, a główną winę za to ponosi system szkolenia. Prawo jazdy otrzymuje się za perfekcyjne parkowanie, wprowadzanie samochodu do garażu i praktyczną znajomość zasad pierwszeństwa przejazdu, a umiejętność poruszania się w rozmaitych warunkach drogowych i pogodowych, bezpiecznego wyprzedzania i pokonywania zakrętów nie jest do tego w ogóle potrzebna.

Wśród badanych kierowców aż 66 procent kobiet i 51 procent mężczyzn nie wie, jak poprawnie i skutecznie udzielić pierwszej pomocy poszkodowanym w wypadkach. Znacznie większy okazał się odsetek osób zupełnie nieprzygotowanych do przeprowadzenia koniecznej reanimacji. Mateusz Komza z Polskiego Stowarzyszenia Ratowników Medycznych powiedział, że tę smutną prawdę potwierdzają również znane mu statystyki następstw kolizji drogowych, z których wiele mogłoby się obejść bez ofiar śmiertelnych, gdyby elementarna pomoc została udzielona przed przybyciem profesjonalnej ekipy. Zależy to jednak nie tylko od wiedzy i umiejętności świadków zdarzenia, lecz także od dysponowania przez nich choćby najprostszym sprzętem ratowniczym.

Na pewien paradoks ekologicznej świadomości kierowców zwróciła uwagę Danuta Michałus-Sokołowska z Exxon Mobil. Otóż jedynie dla 65 procent badanych istotne jest, by korzystać ze swych pojazdów w sposób przyjazny dla środowiska naturalnego. Praktyka na szczęście znacznie wyprzedza te deklaracje. Jeśli chodzi o olej silnikowy, już tylko 16 procent samodzielnie przeprowadza jego wymianę, ale też 5 procent przyznaje się, że wylewa przy tym lub spala olej zużyty. Statystycznie to niby niewiele, ale z drugiej strony przy ogólnym potencjale rynku, wynoszącym 57,3 miliona litrów, daje się przeliczyć na aż 2 865 000 litrów substancji niszczących przyrodnicze środowisko.

FOT. ARCHIWUM

Kärcher w warsztacie!

Firma Kärcher obchodząca w tym roku jubileusz 75-lecia swojego istnienia, jesienią 2010 przygotowała dla branży motoryzacyjnej specjalną ofertę urządzeń czyszczących. Od 15.10 do 31.12.2010 na specjalnych warunkach oferowane są urządzenia wysokociśnieniowe, odkurzacze, a nawet zmiatarka.



HD 6/15 C Plus i HD 7/18 – 4M Plus to wysokociśnieniowe urządzenia czyszczące bez podgrzewania wody doskonale usuwające zabrudzenia spotykane w warsztatach naprawczych. HD 7/18 – 4M Plus posiada system precyzyjnego dozowania środka czyszczącego SwichCHEM. W ofercie jesiennej HD 6/15 C Plus występuje z aktywnym środkiem czyszczącym RM 81 (2x2,5 l), a HD 7/18 – 4M Plus z pianownicą oraz RM 81 (2,5 l).

HDS 698 C Eco: to urządzenie wysokociśnieniowe z podgrzewaniem wody wyposażone w monitoring temperatury spalin oraz system tłumienia drgań SDS redukujący pulsacje ciśnienia w układzie ciśnieniowym. Komfort obsługi oraz parametry urządzenia pozwalają na intensywną eksploatację w trudnych warunkach. HDS 10/20 – 4M to kolejne urządzenie z podgrzewaniem wody. Posiada funkcję ECO, która wpływa na zmniejszenie zuży-

cia paliwa (nawet do 20%). Stały monitoring spalin, odporna na korozję obudowa zapewniają bezpieczeństwo użytkowania i długą żywotność urządzenia. Obydwa urządzenia jesienią zostały dodatkowo wyposażone w wąż przedłużający (10 m) ze złączem oraz środek zmiękczający wodę RM 110 ASF (2x1 l).

NT 27/1 Me i NT 70/3 to odkurzacze uniwersalne z możliwością zbierania zabrudzeń stałych i nieagresywnych cieczy. NT 27/1 Me z jedną turbiną posiada zbiornik ze stali nierdzewnej (27 l), na którym umieszczono specjalne uchwyty na wyposażenie. Natomiast NT 70/3 jest wyposażony w 3 turbiny (mogące pracować razem lub osobno) i charakteryzuje się wyjątkowo wysoką siłą ssącą. Duży (70 l) zbiornik odkurzacza pozwala na długotrwałą pracę bez przerw. NT 70/3 jesienią jest dodatkowo wyposażony w filtr membranowy oraz wąż ssący (4 m).

75 LAT

KÄRCHER®

makes a difference



KM 75/40 W P to zmiatarka prowadzona ręcznie do sprawnego usuwania zanieczyszczeń na terenach zewnętrznych. Urządzenie jest wyposażone w trakcję jezdnią oraz system odsysania. System EASY (obrazkowe menu) zapewnia bezproblemową obsługę. Maksymalna wydajność urządzenia to ok. 3375 m²/h. Zmiatarka jest wyposażona w 40-litrowy zbiornik na zanieczyszczenia oraz czterosuwowy silnik benzynowy.

Więcej informacji na temat oferty jesiennej na www.karcher.pl oraz pod numerami Infolinii 801 811 234, 22 314 62 13.